

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnikami	8,07 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldencach. Terminy i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Gzawartek: Antoniego op.
Piątek: Kat. św. Piotra w Rzym.

CHOJNICE, piątek, dnia 18. stycznia 1929 r.

Słońca wschód 8.5 zachód 16.16
Księżycy wschód 10.57 zach. 23.48

Strach przed katastrofą

Czego dowodzi odpowiedź spieszna bolszewików

Piorunująco szybka odpowiedź Sowietów na notę polską w sprawie natychmiastowego podpisania paktu Kelloga — jak również natarczywe narzucanie się Polsce, aby jak najszybciej to uczyniła, bez zwłoki, wszelkiej wprost na kolanie, bez namysłu, byle prędzej — staje się niepokojącym objawem, który musi zastanowić nie tylko Polskę, ale cały świat.

Są tu możliwe trzy okoliczności i każda z nich może działać z osobna, lub wszystkie trzy razem.

Po pierwsze Sowiety chcą mieć wolne ręce na innym froncie, mając zabezpieczone tyły od strony Polski. Wszak tuż przed wybuchem wojny japońskiej Rosja carska zlikwidowała wszystkie sporne sprawy z Austrią, aby nie znaleźć się w opałach.

Pytanie, czy Rosja nie ma zamiaru, wystąpić czynniemi Dalekim Wschodem lub bliższym? czy nie zechce np. uderzyć na Finlandję?

Po drugie, Ukraina sowiecka jest podmiowana. Nie wiadomo czy nie wybuchnie tam na wiosnę żywiolowe powstanie? Z jednej strony głód, z drugiej ruch narodowy mogą wytworzyć tak straszliwe gazy wybuchowe, iż pod ich parciem runie w gruz zwietrzała organizacja sowiecka.

Po trzecie — bawi obecnie w Stanach Zjednoczonych sowiecka misja handlowo - finansowa, która ma zlecenie zdobycia kredytów w Ameryce za wszelką cenę. Na tym froncie jest to walka na śmierć i życie!

Jest przeto możliwe, że dla poparcia działalności tej misji — Sowiety chcą zmanifestować jak najgłośniejszą swoją pokojowość i dlatego tak gwałtownie prą do wcześniejszego podpisania traktatu Kelloga z Polską.

Ale zapytać się godzi na co będą obrócić owe kredyty amerykańskie, czy w części znacznej nie na propagandę bolszewizmu w obcych krajach — to jest w Polsce i w tych samych Stanach Zjednoczonych, które dadzą pieniądze???

Bądźcobądź, z tych czy innych względów — nie tylko nie wzrasta ufność w szczerze pokojowe intencje sowietów — ale przeciwnie, jak na dłoni widocznym jest przymus chwili — a gdy ten minie — cała „moralna“ odpowiedzialność sowietów za obecny ich krok rozwije się, jak mgła — i zostanie nagł czynizm i wicherzyielski system.

W każdym razie dla nas polaków, znających aż nazbyt dobrze beznadziejne położenie rządu sowieckiego, rządu katów i przestępców kryminalnych, dla nas którzy pierwsi wstrzymać potrafiliśmy pochód wywrotowy komunistycznych pejsatych królików, pośpiech rządu sowieckiego, w odpowiedzi na notę rządu polskiego, nie kryje żadnych tajemnic.

My wiemy dobrze, iż najmniejsza chociażby blokada gospodarcza, zastosowana przez członków Ligi Narodów wobec sowietów stanie się ciosem śmiertelnym dla wojującego komunizmu.

My wiemy dobrze, że hałaśliwie głoszone przez następców Lenina zasady pokojowe Moskwy, to tylko parawan, za którym przygotowuje się krwawy przewrót. opracowuje sposób podminowania porządku społecznego w innych krajach świata.

Z uwagą przeto studjujemy noty bolszewickie i odpowiedzi rządu polskiego, z uwagą śledzimy bieg wypadków, by w chwili najmniejszego chociażby — niebezpieczeństwa, odeprzeć zakusy krwawych wrogów. Wiary Chrystusa i burzycieli ładu społecznego.

Mamy również nadzieję, iż w odpowiedziach swych rząd polski uwagę baczną zwróci na skry-

Nowy atak niemiecki na Polskę w Genewie

Berlin, 16. 1. Rząd niemiecki złożył w generalnym sekretarjacie Ligi Narodów w Genewie trzy pisma w sprawie niemieckiej mniejszości w Polsce, a mianowicie w sprawie: 1) używania języka polskiego na kolejach i pocztach na G. Śląsku; 2) dzieci polskich w niemieckich szkołach G. Ślą-

ska; 3) odmiennego traktowania polskiej mniejszości przy wydawaniu paszportów.

Rząd niemiecki zwałcha przytem tezy i zarzuty, podniesione przez przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech.

Znamienne słowa Ojca św.

W czasie audjencji katolickiej młodzieży akademickiej w dniu 8 września 1924 roku Ojciec św. Pius XI powiedział następujące słowa, które i dziś są równie aktualne:

„Jeżeli polityka zbliża się do ołtarza, wówczas Kościół i Papież, który go reprezentuje, ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek dać wytyczne postępowania i wskazówki, których wierzący katolicy mogą się domagać i którymi muszą się kierować.

Niezmienna aktualność tych słów uwidacznia się szczególnie wyraźnie w takich chwilach, gdy jak to jest obecnie w Polsce sakrament małżeństwa czynnik polityczny usiłują usunąć z prawodawstwa świętego i jego nienaruszalne zasady.

Choroba marszałka Focha

Paryż, 16. 1. W stanie zdrowia marszałka Focha nie zaszła żadna zmiana. Jak donoszą pisma marszałek Foch był cierpiący od kilku dni, nie chciał jednak poddać się chorobie. W niedzielę do stał bolesnej duszności, która zmusiła go do położenia się do łóżka.

Jak Włochy czuwają nad swoimi dziećmi!

Komitet zarządzający specjalnym funduszem cechów włoskich postanowił przeznaczyć 2.000.000 lir na wychowanie dzieci Włochów, mieszkających za granicą. Fundusz ten ma się przyczynić do zabezpieczenia potomstwa emigrantów przed wynarodowieniem.

Wielka katastrofa w kinie

W Włocławku podczas seansu w kinie, zawałiła się galerja. — 14 osób ciężko rannych

W kinoteatrze „Nowości“, mieszczącym się przy ul. Cygańskiej 12, we Włocławku, podczas przedstawienia kabaretowego, które odbyło się w

ub. niedzielę wieczorem, wydarzyła się straszna katastrofa, której szczegóły są następujące:

Galerja 1-go piętra była szczerlnie wypełniona publicznością. W pewnym momencie, gdy publiczność zbyt wyleciała się, balustrada załamała się i runęła z widzami na parter.

W jednej chwili wszczął się nieopisany popłoch poranionych osób. Przedstawienie momentalnie przerwano. Pełniący służbę policjant zaalar mował lekarzy Kasy Chorych, policję i straż ogniową.

Jak się okazało z galerji 1-go piętra spadło 14-cie osób, które doznały przeważnie ciężkich obrażeń ciała. Po opatrunku, ofiary katastrofy, przewieziono do miejscowego szpitala.

Teatr opieczętowano do czasu przybycia komisji techniczno-budowlanej, która ma ustalić isto'ną przyczynę katastrofy.

Nowy rodzaj grypy

Grypa mózgowa kończy się śmiercią.

Praga. Na Morawach zdarzyło się kilka wypadków t. zw. grypy mózgowej, której przebieg objawia się w silnym bólu głowy i karku. Choroba trwa krótko i kończy się zazwyczaj śmiercią.

Przed przewrotem w Rosji

Zwolennicy Trockiego przygotowują zamach. — Musimy mieć się na baczności

Mimo ostrzych represyj, zwolennicy Trockiego nie zaprzestają aktywnej propagandy, skierowanej przeciwko grupie rządzącej.

Władzom udało się przejąć korespondencję, którą Trocki prowadził z Radkiem i Rakowskim oraz innymi przedstawicielami opozycji.

Jak się okazuje, uwięzieni przywódcy opozycyjni utrzymują również kontakt z półlegalnymi formacjami opozycyjnymi, stosunkowo najliczniej-

szemi na Ukrainie, a także i wyższymi dygnitarzami sowieckimi.

W związku z tem osoby przydzielone do otoczenia Trockiego otrzymały nakaz zaostrożnej kontroli korespondencji otrzymywanej i wysyłanej przez Trockiego.

Koła rządowe zaniepokojone są poważnie uporczywą akcją Trockiego, która zwłaszcza wobec rosnących obecnie trudności aprowizacyjnych i politycznych staje się coraz bardziej niebezpieczną. Panuje przypuszczenie, że zwolennicy Trockiego zdolali wytworzyć tajną organizację, która swemi mackami sięga do najwyższych stanowisk sowieckich.

Wobec tych wszystkich zapowiedzi i wobec ruchu kontrrewolucyjnego w całej Rosji sowieckiej, Polska musi mieć się na baczności.

tą myśl sowietów, zawartą w notach składanych Polsce.

Leży to w interesie bezpieczeństwa Polski i całej Europy jak również w interesie pokoju.

Ubiegłe dziesięć lat pożycia sąsiedzkiego z sowietami, nie pozwalają na żadne złudzenia.

Znów wywrotowa robota komunistów

Bunt więźniów w więzieniu w Lipnie. — Prowodyrów w kajdany

Z powodu osadzenia jednego z więźniów w celi karnej wybuchł bunt więźniów w więzieniu w Lipnie. Więźniowie pod wodzą Władysława Czecholskiego i Władysława Domańskiego wyrwali z krawędzi łóżek t. zw. „kobyłki” i zaczęli bić dozorców, a następnie usiłowali dostać się do wyjścia, przyczem „kobyłkami” uszkodzili górną część bramy więziennej.

Na alarm straży więziennej, komendant policji w Lipnie zorganizował wkrótce pomoc, wkra-
czając z silnym oddziałem policjantów na terytorium więzienia. Dzięki stanowczym zarządzeniom bunt więźniów w ciągu pół godziny był zlikwidowany.

Dwóch prowodyrów buntu, po uprzednim zaopiniowaniu przez lekarza więziennego, zakuto w kajdany i osadzono w osobnych celach. Pozo-

stałym uczestników buntu również ulokowano po jednym lub po dwóch w osobnych celach.

Czechalski i Domański są to dwaj znani komuniści, których sądy ukarały kilkuletnim wię-

zieniem za napady rabunkowe, agitację komunistyczną i za inne sprawy wywrotowe.

Bunt specjalnie zainscenizowany był przez nich.

Tajemnicza korespondencja wojskowa Niemców z bolszewikami

Gołąb wojskowy niemiecki pochwycony w drodze do Mińska

Onegdaj na terenie wsi Dziewiętkowszczyzna pow. Słonimskiego przez jednego z właścian został pochwycony wojskowy gołąb pocztowy w stanie zupełnego wycieńczenia.

Na łapce gołębia wypisane były 2 tajemnicze znaki, zaś w tulejce znaleziono nader ważne szyfry, które okazały się, iż pochodzą od rządu nie-

mieckiego, w wyniku śledztwa stwierdzono, iż gołąb wypuszczony został z Prus Wschodnich i leciał w kierunku Moskwy.

Niebywałe mrozy w Ameryce

Nowy Jork, 17. 1. Fala mrozów wzrasta zwłaszcza w zachodnich i środkowych stanach. W Chicago temperatura wykazuje 27 stopni poniżej zera. Wydarzyło się 9 wypadków śmierci wskutek zamarnięcia.

Niebywałe mrozy srożą się również w Nowym Jorku.

Zaburzenia w Piotrogradzie

Moskwa, 16. 1. Z Piotrogradu donoszą o zaburzeniach w dzielnicy Wyboarskiej z powodu braku chleba w kooperatywach robotniczych. Zniecierpliwiony tłum robotników zburzył zamknięte sklepy i zrabował niewielkie zapasy ukrywanego tam chleba. Milicja dokonała licznych aresztowań

Litwa podąża śladami Rosji

Głód i choroby zaraźliwe pożerają tysiące osób. Skutki rządów Waldemara

Ostatnio na pograniczu polsko - litewskim zanotowano w strażnicach litewskich masowe wypadki zapadnięcia strażników i żołnierzy na tyfus plamisty i grypę. Wczoraj na odcinku Niemenczyn w strażnicy litewskiej Nikoje wybuchła epidemia tyfusu plamistego, wskutek czego zapadło kilkunastu strażników na tę ciężką chorobę.

Równocześnie zanotowano kilkanaście wypadków zapadnięć na tyfus wśród mieszkańców pobliskiej wsi tejże nazwy. Również szerzy się w

zastraszający sposób epidemia grypy w szkołach powszechnych i średnich. Najgorzej przedstawia się stan ten w więzieniach i obozie koncentracyjnym w Worniach, gdzie znajduje się do 40 proc. chorych na różne choroby zakaźne.

150.000 zł. z groszowych składek

złożył już Śląsk na pomnik Zjednoczonych Ziemi Polskich w Gdyni

Akcja zbiórkowa rozwija się nadal pomyślnie. Obecnie należy podkreślić niezmiernie doniosłą i wartościową akcję podjętą przez społeczeństwo śląskie.

Oto z inicjatywy p. wojewody Grażyńskiego podjęta została zbiórka między najszerzymi warstwami robotniczymi i polskiej inteligencji woje-

wództwa śląskiego.

Te składki groszowe tysięcy ofiarodawców napływają obecnie codziennie, oddzielnie z każdej gminy i każdej polskiej organizacji.

Dotychczas, zebrane sumy dosięgają kwoty 150.000 zł.

Afera mieszkaniowa w Grudziądzu

Wydział śledczy Pol. Państ. wykrył ostatnio wielkie oszustwa mieszkaniowe na terenie m. — przyczem aresztowano dwóch osobników, którzy pod płaszczykiem „Biura Pośrednictwa” dokonywali oszustw na tle mieszkaniowym.

Policja aresztowała mianowicie niejakiego Fr. Gwiazdowskiego, właściciela „Biura pośrednictwa” przy ulicy Mickiewicza 33. oraz jego współnika, również właściciela „Biura pośrednictwa” przy Pl. 23 stycznia nr. 12. — niejakiego Aleksa Stawickiego, zamieszkałego pierwotnie przy ulicy Biskupiej 23.

Aresztowani oszuści urządzali się w ten sposób zamieszczali w dziennikach wiele obiecujące ogłoszenia, że jest do wynajęcia mieszkanie 2—3 pokojowe. Ogłoszenie to jako „wabik” ścigało luźni do Gwiazdowskiego, ten zaś — niby pośrednik — prowadził ofiary do Stawickiego, który z kolei udając „właściciela domu” przy ulicy Biskupiej 23 pokazywał swoje własne mieszkanie które niby jest do odstąpienia — żona zaś Stawickiego grała rolę lokatorki, która mieszkanie opuszcza i oddaje do dyspozycji właściciela domu (Stawickiego).

Transakcja dochodziła do skutku. Spisywano kontrakt z tem, że mieszkanie jest wolne od np. 1. kwietnia lub później i oczywiście pobierano od ucieszonych i naiwnych ludzi — gotówkę w różnych postaciach i wysokościach.

Zwykle Gwiazdowski brał za pośrednictwo jakieś 150 — 200 zł., zaś „właściciel domu” bądź to za remont” lub jako czynsz z góry za rok — lub też pod pozorem sprzedania jakichś mebli kuchennych itp. — jak się dało od 250 — 400 zł.

Policja dzięki swej energii wpadła na trop oszukańczych manipulacji i aresztowała obu oszustów.

Poszkodowanych jest wiele osób. przeważnie ze sfer robotniczych, ubogich.

Między poszkodowanymi są na około 500 zł. niejacy Müllerowie z Dragaszu i inni.

Skandaliczny wybrzyk niemiecki

Katowice, 16. 1. Niemiecki generalny konsulat w Katowicach odmówił udzielenia wimy na karcie cyrkulacyjnej dyrektorowi kopalni węgla, należących do zjednoczonych hut Królewskiej i Laury w Siemianowicach, inż. Rogerowi Sznatce.

Inż. Sznatka znienawidzony jest przez niemiecką prasę nacjonalistyczną, która zarzuca mu polonizację przedsiębiorstwa. Wymienione kopalnie węgla sprzedają corocznie z Niemiec masywny za 8 — 10 milj. zł. Poza tym zarząd tych kopalni zamierza wybudować wielką własną elektrownię w Siemianowicach, kosztem 14 milj. zł. Dyr. Sznatka służbowo więc musi często wyjeżdżać na niemiecki Śląsk.

Generalny konsulat niemiecki w Katowicach gdzie wieje prąd nacjonalistyczny, odmówił temu przemysłowcowi udzielenia wimy na karcie cyrkulacyjnej. Sprawa pachnie zwyciężym skandalem

W odpowiedzi na to, nasze władze winny odmówić dalszych wiz wszystkich dyrektorom zajętych na polskim Śląsku, którzy są obywatelami Niemiec. Tylko drogą surowych represyj można doprowadzić nacjonalizm niemiecki do przytomności.

Z drugiej zaś strony dyrekcja Król. Huty i Laury winna raz na zawsze zrezygnować ze sprzedawania naszym niemieckich.

Samobójstwo artysty

W gmachu teatru „Reduta” w Wilnie, a mianowicie w rekwizytorni odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 28 letni artysta dramatyczny Mieczysław Pill.

Straszna zbrodnia pasierba

Zamordował macochę i troje małych dzieci. — Cudem ocalałe dziecko, wydaje zbrodniarza

W dniu 8 stycznia, we wsi Grodzie, położonej o kilkanaście kilometrów od Oszmiany, popełniona została ohydna zbrodnia: zamordowana została przez swego pasierba niejaką Zofję Kolesnikową, wraz z trojgiem dzieci, z nich najstarsze miało 6 lat, a najmłodsze 9 miesięcy. Zbrodniarz, Adam Kolesnik, został pojmany i osadzony w więzieniu.

Szczegóły zaś są następujące: Już w dn. 9. 1. do władz sądowo - śledczych w Oszmianie dotarły pogłoski, że w Grodzich, w tajemniczy sposób zniknęła kobieta z trojgiem dzieci, i zachodzi domniemanie morderstwa. Niezwłocznie udali się na miejsce przestępstwa pp. A. Szyrkiewicz, Sędzie Śledczy i S. Odyńc aplikant. Tymczasem funkcjonariusze policji z Polan wydostali trupy ze studni, były koło niej nieznaczne ślady krwi. Szczegółowa rewizja mieszkania i osobista u Adama Kolesnika nic nie wykryła poza tem, że na

obcasach jego długich butów znajdowała się czerwona masa, podobna do skrzepłej krwi.

Prowadzone w dalszym ciągu badania wykazały na progu stodoły znaczną plamę krwawą, znaleziono sieczkę o czerwonym zabarwieniu, na t. zw. toku widoczne były ślady wyskrobywania ubitej gliny, wreszcie wykryto łopate zakrwawioną i takąż miotłę.

Na trupach dzieci nie udało się dostrzedz poważniejszych obrażeń, natomiast Kolesnikowa miała głowę dosłownie zamaskowaną, tworzącą krwawy, bezkształtny strzęp, owiniętą w chustkę, zaszytą następnie.

Dane powyższe wystarczają do odtworzenia obrazu popełnienia zbrodni, która najprawdopodobniej rozwijała się jak następuje.

W dniu 8-go stycznia zrana A. Kolesnik zawał macochę do gumna, do pomocy przy młóceniu, tam zmiażdżył jej głowę łopata, skrwawio-

ną słomę porznął na sieczkę i usiłował zatuzować ślady, co, jak widziliśmy wyżej, nie najlepiej się powiodło.

Wróciwszy do domu karmił w ciągu dnia swe przyrodnie rodzeństwo, odpowiadając na pytania najstarszej córki, że matka poszła do Oszmiany.

Wieczorem wszyscy pokładli się do snu, a najstarsze dziecko, 9-cioletnia Stanisława, po obudzeniu się spostrzegła, że leży sama, a chata jest od zewnątrz zamknięta: nasuwa się tu przypuszczenie, że zbrodniarz dzieci śpiące kołojno wynosił z mieszkania po zakneblowaniu ust szmatami, a następnie żywe wrzucił do studni; nastarsze pozostałe przy życiu, niewątpliwie zawdzięcza swe ocalenie tylko temu, że morderca nie zdążył się załatwić z nią przed świtem.

Kolesnik do winy się nie przyznał i wszelkich wyjaśnień dotychczas odmawia.

Gdy ujrzeli sowieckiego „djabła”, uciekli w tajgę

Co bolszewicy znaleźli i jak ich przyjęto. — Wyprawa, która się nie udała

Niedawno telegrams doniosły, że naukowa ekspedycja sowiecka wykryła w tajdze cztery wioski które nie miały pojęcia o tem, co się zmieniło w Rosji w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat. Wioski te znalezione w dorzeczu dopływu Obi maleńkiej rzeczki Wah. Ostiacy, mieszkańcy tamtejszych okolic doprowadzili ekspedycję sowiecką do tych zagubionych na rubieżach świata ludzi. Długo przedzierano się tajemniczymi ścieżkami w tajdze, zanim ujrzano pierwsze sioło. Maleńkie modrzewiowe chałupki w stylu starorosyjskim, z charakterystycznym kogucikiem na wrotach, obok stodóły i chlewcy — oto budowle, w których mieszkali tajemniczy mieszkańcy tajgi. W siołach tych „nieoznaczonych na żadnej karcie geograficznej skryli się przed kilkudziesięciu laty przed prześladowaniem cerkwi rosyjskiej t. zw. starobrzędowcy. Zabrali oni ze sobą stare książki, drukowane „kiryllicą”, obrazy święte, całą swoją własną kulturę, której grożono zanikiem.

Ekspedycja była zdumiona ogromem pracy, jaką napotkała w tajdze. Drewnianym pługiem i pierwotnymi narzędziami posługiwali się mieszkańcy w pracy nad niewdzięczną rolą w tajdze. Przekonano się nacześnie, o co spór dawno już trwa w Rosji, że w tajdze można siać żyto, pszenicę, sadzić kartofle, len itd. Wszystko to znalezione na miejscu, w dostatecznej dla mieszkańców ilości. Członkowie ekspedycji oglądali z zaciekawie-

niem łopaty, sochy, pługi i inne narzędzia rolnicze, a także płótno i welniaki roboty starobrzędowców. Było to jakby odkrycie archeologiczne dawnego, b. dawnego życia ludów pierwotnych. Niektórym członkom ekspedycji zabłysnęły oczy pożądaniem, gdy zobaczyli stare księgi, o których istnieniu chodzili w kołach uczonych rosyjskich zaledwie tylko pogłoski.

„Białe kruki” w białej, pokrytej śniegiem i lodem tajdze. Ludność wszystkich sioł miała ładne ogrody, które utrzymywała znakomicie. Wielka ilość jarzyn, dobrze wypielęgnowanych, niektóre gatunki zupełnie były nieznane gościom.

Obie strony były nad wyraz zdumione niespodziewanym spotkaniem. Przez trzy dni pobytu ekspedycji wśród starobrzędowców, dało się wyczuć, że gospodarze nienazarty wzięli gości za „djabłów” a jeżeli nie za djabłów, to za wysłańców tych ksiąg z piekła.

Ekspedycja odjechała, by, naturalnie, wrócić w większej liczbie osób. I rzeczywiście, rząd sowiecki nie omieszkał w listopadzie r. ub. wysłać ponownej ekspedycji, już w towarzystwie krasnoarmiejców. w te okolice, aby je przytulić do pierśi sowieckiej. Można sobie wyobrazić zdumienie karawany, gdy zastała na miejscu tylko ślady, że była w tych ostepach tajgi jakaś gmina religijna. Starobrzędowcy pośpiesznie rozebrali chałupy, pościnali zboże, wyrwali jarzyny, zabrali bydło i

konie i zniknęli bez śladu. Udali się jeszcze głębiej w tajgę, a tam, żeby ich znaleźć, trzeba będzie trochę poczekać. Conajmniej ze sto lat jeszcze. Tajga ma swoje tajemnice, których zazdrośnie strzegą „burany” (zamiecie śnieżne), mróz 60 stopniowy i dzikie zwierzęta. Nowa ekspedycja odmroziła sobie ręce i nogi, wracając z gęstymi mnami do Moskwy.

Okradli spółdzielnię na 21 milionów

Jak komuniści okradają robotników w Rosji. Według obliczeń centralnego związku spółdzielni sowieckiej w przeciągu ostatnich dwóch lat zanotowano defraudacje w spółdzielniach na sumę 21 milionów rubli. Defraudacyj tych dopuścili się przeważnie kierownicy kooperatyw sowieckich.

Wielka kradzież w pociągu skradł biżuterji na sumę 17 milionów.

Bukareszt, 16. 1. W ekspresie Bukareszt — Paryż skradziono p. M. Krusewskiemu z Bukaresztu walizkę z biżuterją wartości 17 mil. lei (blisko milion złotych). P. Krusewski zauważył brak biżuterji na stacji Subotica (Jugosławja). W Zagrzebiu pociąg był zatrzymany przez policję, która jednak nie mogła wykryć złodzieji.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że wykonujemy wspólnie

praktykę adwokacką.

Biurowe znajduje się przy ul. Młyńskiej 22, obok Sądu, tel. 255. 159

Behnke & Maciejewski

adwokaci.

HOTEL PRIEBE

Dzisiaj czwartek

Benefis

i wieczór pożegnalny

ogólnie lubianej orkiestry p. Kamińskiego.

Książki powieściowe

najnowsze wydania:

Przewłocki: „Prawdziwy mężczyzna”.
 Przewłocki: „Szukanie Boga”.
 Przewłocki: „Bóg”.
 B. Szezepkowski: „Oczy, które zabiły”.
 Stella Cegińska: „Czerowica”.
 Wł. Konopczyński: „Umali móją szkiele histor. pol. 1929”.
 E. Marwegowa: „Ugor — wierz”.
 Jadwiga Rzepecka: „I co zwiążecie na ziemi”.
 A. Koszulanin: „Krawawy poeta”.
 J. Grabiński: „Rok 1863”.
 Trylogja A. Marezina: I. Wyspa nieznaną II. Mścielka III. Królowa Otte.

Książki religijne — książki kucharskie i słowniki.

Księg. „Dziennika Pomorskiego”.

KINO NOWOSCI

W czwartek i piątek 17 i 18 hm. o g. 8-15

Wielka polska Rewelacja!

Szaleńcy

Wstrząsający dramat w 12 aktach z cyklu „My pierwsza Brygada”. Film polski o subtelnej ujęciu i przeprowadzeniu tematu w dobie niezabliźnionych jeszcze zardżeń! Film, który przemawia do serc! Film „Szaleńcy” uzyskał na wystawie w Paryżu „Wielką nagrodę” wraz ze „Złotym medalem”. „Szaleńcy” to polska „Wielka parada” koncertowa gra trójki bobaterów: Czanski-Kolusz i Starza, oraz słynnej gwiazdy „Ireny Gawreckiej”. Najlepszy film polski! Ogromne powodzenia w kraju i zagranicą. Pomimo olbrzymich kosztów ceny niezmiernie podwyższone:
 Balkon zł. 2, Rezerwowe zł. 1.50 I. m. 1 zł. Koncert wzmocniony!

Celem uniknięcia natłoku przy kasie uprasza się o wcześniejsze przybycie.

W piątek o godz. 4. przedstawienie dla dzieci i młodzieży wstęp gr. 50.

Kto z P. P. Kupców lub z sfer zainteresowanych

zechce przyjąć koncesję w dzierżawę opiekującą na m. Warszawę?

Oferty proszę przesać do Ekspedycji Dziennika Pomorskiego p.d. „Wyszynk”.

Trumny

Jak i wybicia do trumien wykonanie reł pwszorzedne, mam stale na składzie pc mutarkowanych cenach

magazyn mebli i trumien

Fr. Kiedrowski

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie prace malarskie — jak i malowanie powozów. Wielki wybór.

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Przetarg przymusowy

Dzisiaj w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 16-tej sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 fortepian.

Rogowski
 Kom. sąd. Chojnice 161

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 18. bm. o godz. 14-te sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego najwięcej dajacemu za gotówkę:

**1 bufet
 1 kredens
 1 kanapę.**

Rogowski
 Kom. sąd. Chojnice 160

Nieprzemakalna „Pasta”

na obu nie inpr g uje skóre, robi miękka i nie rzezuje za wd y

Bracia Hubert

Wł. J. Hubert
 Chojnice Pom
 Gdańska 18. Tel. 219

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim

Nadzwyczajne Walne Zebranie Kasy Steficyka

z Powiatów odbędzie się dnia 20. 1. 29. w lokalu p. Jazdzewskiego w Chojnicach o godz. 12 w południe. Ponieważ jest sprawa bardzo pilna, uprasza się wszystkich członków o przybycie.

Zarząd.

Prima piklingi sielawki i losoś poleca

Fr. A. Ciepłowski

Chojnice, C. Ł. chojska 7.

Na sprzedaż:
 futro, szory, sanie i wóz.

Węsierski,
 Batorego 1.

Prima

węgiel

górnosląski i pierwszorędne drzewo opałowe poleca i dostarcza w domu

O. Gollnik

D. Oców 21, Tel. 107.

Na wesela, wizyty i bale!

Ludwik Rasch

Koszule dzienne, kołnierzyki, krawaty, skarpetki, rękawiczki gładce, chusteczki, bielizna spodnia.

Tylko do 19. stycznia — 10 proc. Rabatu